

Sygn. akt:I C 295/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	Sandra Bień

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko S. B., M. B. (1)

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 10 817 (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Tadeusz Trojanowski

I C 295/19

UZASADNIENIE

Powód wnosił o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 282.746,32 zł ze wskazanymi odsetkami i kosztami procesu. W uzasadnieniu pozwu podano, że powód i pozwany S. B. zawarli umowę spółki cywilnej i prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w branży mięsnej. Pozwany nie dokonywał rozliczeń ze współnikiem. W 2012 roku powód został pozbawiony możliwości faktycznego współdziałania w prowadzeniu spraw spółki. Osobą ,która była dopuszczana przez pozwanego do wykonywania jego praw w spółce była jego matka –pozwana M. B. (1), która zdaniem powoda uznana być musiała za współnika spółki cywilnej.

W odpowiedzi na pozew (k.241) pozwani wnieśli o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów. Podano, że spółka uległa rozwiązaniu; powód porzucił spółkę .Podniesiono zarzut przedawnienia (k.245) podając także ,że spółka nie ma żadnego majątku a jedynie długi.

Sąd ustalił co następuje.

S. B. i T. K. zawarli w dniu 10.02.2009 roku umowę spółki cywilnej (k.129,201).Zgodnie z księgą przychodów i rozchodów spółki w 2010 roku spółka osiągnęła zysk w kwocie 137.897,22 zł, w 2011 roku spółka osiągnęła zysk w kwocie 159.523,52 zł a w 2012 roku spółka osiągnęła zysk w kwocie 268.071,89 zł (wyliczenie k. 5; podatkowa księga przychodów i rozchodów za rok 2010 : k.35-73, podatkowa księga przychodów i rozchodów za rok 2011: k.74-104 i

podatkowa księga przychodów i rozchodów za rok 2012 : k.105-124).Środki trwałe spółki uległy 100% amortyzacji (lista środków trwałych k. 125).Zgodnie z dokumentacją z Urzędu Skarbowego (k. 240) prowadzona przez powoda i pozwanego działalność gospodarcza w formie spółki cywilnej przyniosła dochód : w roku 2010 – 151.217,43zł, w roku 2011- 135.214,94 zł i w roku 2012 -260.460,26 zł (zestawienie k. 325-328).Strony prowadziły działalność gospodarczą(zaświadczenia z CEIDG k.126-128,142,281).

Dnia 30.12.2015 roku powód zawiadzał pozwanym do próby ugodowej (wniosek k. 131), do ugody nie doszło (protokół posiedzenia pojednawczego k.276).

Powód był oskarżonym w sprawie III K 1297/15 SR w Bielsku-Białej (protokół rozprawy k. 134,k.157, akt oskarżenia k. 211) o doprowadzenie- wspólnie i w porozumieniu z S. B.- do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd co do zamiaru zapłaty za masownicę kupioną od osoby trzeciej(dokumenty z akt sprawy karnej: odpowiedź na akt oskarżenia k.215, protokoły k.219 i n.); powód został uniewinniony(wyrok z uzasadnieniem k. 342 i n; wyrok II instancji K. 355)).

Sprawa oskarżonego S. B. toczyła się pod sygn. IIIK 1151/14 i III K 483/17 (protokół k.277) i zapadł wyrok skazujący (wyrok z uzasadnieniem k.356 i n.) za przywłaszczenie sobie masownicy na szkodę osoby trzeciej) zmieniony jedynie w zakresie miejsca popełnienia przestępstwa (wyrok II instancji k. 372).

Prowadzona przez powoda i pozwanego działalność gospodarcza w formie spółki cywilnej generowała także długi; (...) prowadzony przez wspólników spółkę cywilnej jest wzywany do zapłaty szeregu należności (wezwania k. 257-268).Zadłużenie spółki wynosi 2.081 087,06 zł (k.247).

Księgowość dla wspólników prowadził S. W. (1); za sprawy księgowe odpowiadał powód , o strukturze zakupów decydował pozwany. Księgowy widział tylko saldo, nie miał wiedzy czy powód i pozwany faktycznie się rozliczyli(k.336). Spółka utraciła płynność finansową. Księgowy zawiadamiał wspólników o zadłużeniach publicznoprawnych(k.337).Spółka prowadziła księgowość w sposób uproszczony; nie był sporządzany wynik finansowy, nie był obliczany zysk ani strata. Rozliczenia roczne każdy wspólnik składał osobno. W okresie objętym pozwem zobowiązania niezapłacone nie miały wpływu na wynik spółki (k.338).

W dniu 11.10.2012 r. wspólnicy spółki cywilnej wydzierżawili (...) w organizacji reprezentowanej przez M. B. (1)(umowa k. 398).Wspólnicy komunikowali się między sobą poprzez wiadomości SMS w sytuacji gdy nie było towaru do rozwożenia(sms k.401,402)Powód był technologiem , zajmował się rozwożeniem mięsa.

Wspólnicy posiadali komputer, mieli program księgowy, rozliczenia były też prowadzone papierowo, w zeszytach.

W toku działalności wspólnicy podjęli działania by przejąć (...).Pani E. M. R. była wierzycielem hipotecznym z hipoteki ustanowionej na nieruchomości pozwanych. W 2011 roku powód i pozwany przenieśli się do Ś. na miejsce (...). Gdy powód wracał z rozwózki mięsa ok.godz.13-14 zastawał biuro z komputerem zamknięte. Biuro było otwierane w nocy -o godzinie 2 w nocy, gdy powód przyjeżdżał o 4 rano to biuro było otwarte. Pozwana M. B. (1) –matka S. B. pomagała synowi w działalności. S. B. powiedział powodowi, że co powie jego matka to jakby on powiedział (k.305).Gdy powód nie dostawał do wglądu zeszytów z zapiskami od pozwanej, kontaktował się z pozwanym, który mówił, że pozwana wie co robi, komu zapłacić a komu nie, celem było zbieranie pieniędzy by wykupić zakład.

Pod koniec sierpnia 2012 roku nowy ochroniarz nie wpuścił powoda do zakładu , tłumacząc że tu są (...). Udziałowcem w (...) w 100% była M. B. (1). Był okres że oba zakłady funkcjonowały równolegle ((...) i Ś.).Powód pokłócił się z pozwaną, gdy dała mu towar i faktury na zakład (...)(k.406)We wrześniu 2012 roku ponownie nie wpuszczono powoda do firmy ani do domu pozwanych. Jesienią 2012 roku pozwany zablokował powodowi telefon służbowy(k.305).

W latach 2010-2012 powód pobierał w ramach spółki cywilnej kwoty po około 2000-3000 zł, obaj wspólnicy pobierali te kwoty jednakowo(k.409).Pieniądze z utargów trzymane były w kasetce, preferowane były te sklepy , które za towar płaciły gotówką. Pieniądze z utargów powód przekazywał pozwanej, pozwana pomagała wspólnikom

prowadzić dokumentację, drukowała faktury. Oprócz Spółki (...) w Ś. funkcjonowały jeszcze spółki z o.o. a to (...) i (...) (k.414/415).

M. B. (1) nigdy nie była współnikiem spółki cywilnej pozostałych stron. Spółka cywilna (...) została wykreślona z ewidencji działalności gospodarczej w dniu 7.02.2017 roku (k.127).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt, których prawdziwość jako nośników informacji nie została zaprzeczona, zeznania świadka S. W. oraz zeznania stron w zakresie w jakim nie były wzajemnie sprzeczne. Oceniając sprzeczności w zeznaniach stron Sąd przyjął, iż powód pobierał w ramach spółki kwoty rzędu 2-3 tysięcy miesięcznie jak zeznawał pozwany a nie kwotę 1000 zł jak zeznawał powód, gdyż nie jest wiarygodne aby powód mógł się utrzymać za tak niską kwotę.

Dano wiarę powodowi, że nie pozwana nie okazywała mu prowadzonych przez siebie notatek natomiast nie dano mu wiary, że – oprócz dwóch wskazanych wyżej incydentów- nie był dopuszczany do dalszej pracy w zakładzie spółki; zdaniem Sądu powód- który sam wskazywał na swe problemy zdrowotne – po tych dwóch incydentach faktycznie zaprzestał czynności w ramach spółki. Wniosek dotyczący świadków (w tym w zakresie poszukiwania ich danych w dokumentacji kadrowej) zgłoszony na rozprawie 16.02.2021 (k. 339) był spóźniony i zmierzał jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył co następuje.

Zarzut przedawnienia jest niezasadny, gdyż powód poprzez zawezwanie do próby ugodowej przerwał bieg przedawnienia a pozew został złożony przed upływem kolejnego 3 letniego terminu.

Kwoty wyliczone przez powoda wątpliwości nie budzą. Pojęcie dochodu podatkowego nie może być utożsamiane z pojęciem zysku spółki cywilnej. Przychody i koszty dla ustalenia dochodu podatkowego są rozumiane wg ustaleń przyjętych w prawie podatkowym a zatem kategoria dochodu jest kategorią podatkową. Przychody i rozchody ujmowane w księdze podatkowej przychodów i rozchodów służyły do ustalenia zobowiązań publicznoprawnych. Ustawa z dnia 16 listopada 2012 r. o redukcji niektórych obciążeń administracyjnych w gospodarce (Dz. U. z 2012 r., poz. 1342), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2013 roku wprowadziła w art. 24d ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych rozwiązanie polegające na obowiązku dokonywania korekty kosztów uzyskania przychodów w przypadku nieuregulowania kwoty wynikającej z faktury lub innego dokumentu w ciągu 30 dni od daty upływu terminu płatności przez strony, a w przypadku gdy termin płatności jest dłuższy niż 60 dni- nieuregulowania jej w ciągu 90 dni od dnia zaliczenia kwoty wynikającej z faktury lub innego dokumentu do kosztów uzyskania przychodów. Zatem koszt początkowo jest kosztem uzyskania przychodów (niezależnie od jego zapłaty), następnie może przestać być kosztem uzyskania przychodów (w razie braku jego zapłaty); w sytuacji gdy zostanie następnie zapłacony, to podatnik ma prawo do ponownego zaliczenia go do kosztów uzyskania przychodów. Powinno to nastąpić w momencie, w którym koszt ten zostanie zapłacony, co wynika wprost z art. 24 d ustawy. Nie następuje to przez wsteczna korekta kosztów, tylko przez zaliczenie do kosztów (ich zwiększenie) na bieżąco. Wywody te mają jedynie znaczenie na gruncie prawa podatkowego.

Rozliczenie zadłużenia jest dowodem prywatnym i podlega ocenie jak każdy inny dowód (porównaj: wyrok SN z 15.09.2011, II CSK 712/10). Wysokość kwot wskazanych powyżej wynika z operacji matematycznych; pisma powoda zawierają stosowne wyliczenia matematyczne. W ocenie Sądu pozwani nie zakwestionowali wyliczeń matematycznych.

Powództwo jest jednak niezasadne i podlegało oddaleniu z poniższych przyczyn.

Spółka cywilna (art.860 kc; księga trzecia: zobowiązania) jest umową i jedynie potocznie i obrazowo traktuje się ją jako podmiot praw i obowiązków. Zgłoszona w pozwie podstawą rozliczeń współników był art. 868 par.2 kc. Umowa spółki zawarta między powodem a pozwanym zawarta została w formie pisemnej, zmiany mogły być tylko w formie pisemnej a zatem M. B. (1) nie mogła stać się współnikiem w formie ustnej lub dorozumianej. Odnosząc się do

argumentów powoda ,że pozwana była współnikiem „cichym” stwierdzić należy iż obecnie spółka cicha jest poza regulacją kodeksową.

Zgodnie z kodeksem handlowym z 1934 roku spółka cicha była umowa handlową uregulowana w art. 682 do 692 kh(regulacje te analizowano rozpoznając spór kompetencyjny między Wydziałami Sądu w niniejszej sprawie k. 182).

W niniejszej sprawie nie zostało w żaden sposób wykazane aby M. B. zainwestowała jakiś wkład w spółkę powoda i pozwanego oraz żeby pobierała część dochodów spółki, wręcz przeciwnie powód wskazywał , że jej czynności należały do czynności technicznych(wystawianie faktur, zawożenie dokumentów do księgowego) zatem stosunek prawny łączący ją z synem został ułożony w ramach swobody kontraktowej; zdaniem Sądu orzekającego pozwana mogła być co najwyżej pełnomocnikiem pozwanego (na zasadzie: „co powie matka , to jakbym ja powiedział”). Powództwo wobec pozwanej jest zatem co do zasady całkowicie bezpodstawne.

Strony były zgodne, że umowa spółki nie wiąże, sporne było tylko kiedy umowa przestała wiązać. W tej sytuacji przyjęto ,że umowa spółki przestała obowiązywać z chwilą ujawnienia tej okoliczności w ewidencji, a zatem przez wszczęciem procesu. Skoro spółka uległa rozwiązaniu a pozostały-co bezsporne –długi, jedyną drogą rozliczeń pozostaje podział majątku spółki, przeprowadzony w drodze postępowania nieprocesowego(art.875 kc).W niniejszej sprawie zmiana trybu nie była możliwa z uwagi na pozwanie podmiotu-pozwanej- który nie był współnikiem .Zgodnie z powołanym przez powoda orzeczeniem (SN z 2.02.2005 r., IV Ck 461/04 ; k. 275)rozliczenie za poprzednie okresy może nastąpić i nie stoi temu na przeszkodzie rozwiązanie spółki. Zdaniem Sądu orzekającego może to nastąpić jednak jedynie w drodze podziału majątku. Podział majątku spółki jest dopuszczalny dopiero po spłaceniu wszystkich długów byłej spółki. Sąd orzekający podziela poglądy doktryny i orzecznictwa(k.246), że po rozwiązaniu spółki znajduje zastosowanie art. 875 kc czyli rozliczenie wcześniejszych zysków może nastąpić ale na zasadach w nim przewidzianych.

Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej ponosi powód; jak wskazał SN w wyroku z 7.11.2007 r.(II CSK 293/07):” ciężar udowodnienia faktu rozumieć należy nie tylko jako obarczenie jednej ze stron procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o prawdziwości swoich twierdzeń , ale również konsekwencjami zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności”.

Biorąc pod uwagę powyższe z braku podstaw z art.868par.2 kc orzeczono jak w sentencji. O kosztach postanowiono na zasadzie art.98 kpc.